

Księga Izajasza

Rozdział 64

1. Obyś rozdarł niebiosy i zstąpił! Od oblicza twego góry by spłynęły. 2. Jako wypalenie ognia uschłyby, wody by gorzały ogniem, aby znajome było imię twoje nieprzyjaciołom twoim, od oblicza twego trwożyłyby się narody, 3. gdy uczynisz dziwy, nie wytrwamy. Stąpiłeś, a od oblicza twego góry spłynęły. 4. Od wieku nie słychali ani do uszu ich doszło, oko nie widziało, Boże, bez ciebie, coś nagotował oczekującym ciebie. 5. Zabieżałeś weselącemu się a czyniącemu sprawiedliwość, na drogach twoich będą cię wspominać. Otoś się ty rozgniewał i zgrzeszyliśmy, w nicheśmy zawsze trwali, a będziem zbawieni? 6. I staliśmy się jako nieczysty wszytscy my, a jako szmat miesięcznej niewiasty wszystkie sprawiedliwości nasze i opadaliśmy wszytscy jako liście, a nieprawości nasze jako wiatr zniosły nas. 7. Nie masz, kto by wzywał imienia twego, kto by powstał i trzymał ciebie. Zakryłeś twarz twoją od nas i roztrąciłeś nas w ręce nieprawości naszej. 8. A teraz, JAHWE, tyś jest ociec nasz, a myśmy błoto. I tyś twórca nasz, a dzieło rąk twoich wszyscy my. 9. Nie gniewaj się, JAHWE, barzo, a nie pomni więcej nieprawości naszej. Oto wejrzy, myśmy wszyscy twój lud. 10. Miasto świętego twego zostało się puste, Syjon pustynią został, Jeruzalem opuściło. 11. Dom poświęcenia naszego i chwały naszej, gdzie cię chwalili ojcowie naszy, został się pogorzeliem ognia i wszystkie kochania nasze obróciły się w rozwaliny. 12. Izali nad tym zahamujesz się, JAHWE, zamilczysz i utrapisz nas barzo?

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.